

Sygn. akt I CSK 408/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Agencji Nieruchomości Rolnych
przeciwko P. S.A. w G.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 kwietnia 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 31 stycznia 2013 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Powód w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podniósł jej oczywistą zasadność oraz występowanie istotnego zagadnienia prawnego. Skarga miałaby być oczywiście uzasadniona ze względu na zasądzenie odsetek przez Sąd II instancji. Powołano wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 607/10 (OSNC 2012, nr 3, poz. 36), z którego wynika deklaratorywny charakter orzeczenia ustalającego wysokość opłaty rocznej. Sprawa jest jednak złożona. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że charakter deklaratorywny albo konstytutywny orzeczenia w sprawie podwyższenia opłaty rocznej zależy od przyczyny tego podwyższenia. Jeżeli zmienia się wyłącznie stawka procentowa opłaty, co jest skutkiem zmiany przepisów prawa, to orzeczenie rzeczywiście ma charakter deklaratorywny, zatem odsetki należą się nie od momentu jego uprawomocnienia się, lecz od momentu wprowadzenia nowej opłaty. Jeżeli natomiast zmiana wysokości opłaty zależy od zmiany wartości nieruchomości, to wówczas orzeczenie jest konstytutywne (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 37/05, OSNC 2006, nr 5, poz. 82). W tej sprawie z wyroku ustalającego wysokość opłaty zdaje się wynikać, że zmianie uległy oba czynniki. Niewątpliwie zmieniła się stawka procentowa, jednak również sporządzono operat szacunkowy do potrzeb wyceny nieruchomości i w tamtej sprawie tego też spór dotyczył. Nie jest zatem jednoznacznie nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd *meriti*, że odsetki należą się dopiero od uprawomocnienia się orzeczenia co do wysokości należnej opłaty rocznej. Być może w tym zakresie byłby skuteczny zarzut kasacyjny, natomiast nie świadczy to o oczywistej zasadności skargi. Istotne zagadnienie prawne sformułowane w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania dotyczy tego, kto ma zapłacić i w jakiej wysokości opłatę roczną, jeżeli do zbycia prawa użytkowania wieczystego doszło

w trakcie roku, lecz już po upływie ustawowego terminu na wniesienie tej opłaty (31 marca każdego roku). W tej sprawie pozwany w ogóle nie wniósł opłaty za 2007 r. Powód domagał się całej opłaty. Sąd II instancji uwzględnił jednak tylko powództwo w części co do opłaty za czas, kiedy pozwany był użytkownikiem wieczystym, twierdząc, że w pozostałym zakresie może powód domagać się opłaty od nowego użytkownika. Powód uznał, że jest istotnym zagadnieniem prawnym przesądzenie, kto za taką opłatę odpowiada. W jego ocenie ze względu na to, że staje się ona wymagalna w ustawowym terminie na początku roku i jest płatna z góry, to odpowiadają za nią solidarnie zbywca i nabywca prawa użytkowania wieczystego w danym roku. Z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010 r., I CSK 692/09 jednoznacznie wynika podzielność opłaty rocznej i jej powiązanie z czasem bycia uprawnionym. W konsekwencji użytkownik wieczysty w chwili, gdy roszczenie o zapłatę opłaty rocznej za dany rok staje się wymagalne, powinien wnieść całą opłatę, a w razie zbycia prawa w ciągu roku żądać zwrotu części nienależnej opłaty (nadpłaty). Jeżeli jednak, tak jak w stanie faktycznym w tej sprawie, nie wnieśli w ogóle opłaty, to właściciel może domagać się od niego zapłaty opłaty jedynie w wysokości proporcjonalnej do czasu uprawnienia z tytułu użytkowania wieczystego. Użytkownik wieczysty nie korzysta na tym, że nie zapłacił, ponieważ właściciel ma też w normalnym biegu rzeczy do tej osoby roszczenie o odsetki ze względu na opóźnienie z wniesieniem opłaty. Nie ma jednak żadnych podstaw, aby, jak chce skarżący, poszukiwać w tym stanie rzeczy odpowiedzialności solidarnej zbywcy i nabywcy użytkowania wieczystego w danym roku. Nadmiernie uprzywilejowałoby to wierzyciela, czyli właściciela nieruchomości, a poza tym w świetle prawa polskiego solidarność może wynikać wyłącznie z ustawy lub z czynności prawnej, a w tym przypadku nie występuje żadna z tych podstaw. Przedstawione przez skarżącego zagadnienie prawne rzeczywiście mogłoby budzić wątpliwości w świetle przepisów u.g.n., co zresztą miało miejsce i doprowadziło do rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jednak sprawa została trafnie i jednoznacznie rozstrzygnięta w powołanym wyroku Sądu Najwyższego.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.

jw